

Izraelscy żołnierze strzelali do cywilów w Gazie „na rozkaz”

28 czerwca 2025

Izraelski dziennik „Haaretz” donosi, że żołnierze operujący w pobliżu punktów pomocy żywnościowej w Strefie Gazy celowo strzelali do nieuzbrojonych Palestyńczyków szukających pomocy, po tym jak otrzymali „rozkaz” od swoich dowódców.



Izrael nakazał wszczęcie dochodzenia w sprawie możliwych zbrodni wojennych na podstawie oskarżeń niektórych żołnierzy, które ujawniono w piątek, poinformował „Haaretz”.

Co najmniej 549 Palestyńczyków zostało zabitych, a 4066 rannych podczas oczekiwania na pomoc żywnościową rozprowadzaną w punktach prowadzonych przez wspieraną przez Izrael i Stany Zjednoczone Gaza Humanitarian Foundation (GHF), poinformowało w czwartek Gaza Government Media Office. GHF jest źródłem powszechnej krytyki od czasu swojego powstania w maju.

Według doniesień gazety „Haaretz”, w których powoływano się na anonimowych żołnierzy izraelskich, żołnierze otrzymali rozkaz strzelania do tłumów Palestyńczyków i stosowania niepotrzebnej śmiertelnej siły przeciwko osobom, które wydawały się nie stanowić żadnego zagrożenia. „Strzelaliśmy z karabinów maszynowych z czołgów i rzucaliśmy granatami” – powiedział jeden z żołnierzy. „Był jeden incydent, w którym grupa cywilów została trafiona podczas natarcia pod osłoną mgły”. W innym przypadku żołnierz powiedział, że w miejscu, gdzie stacjonowali w Strefie Gazy, „każdego dnia ginęło od jednej do pięciu osób”. „To było pole śmierci” – powiedział żołnierz.

Izraelska armia „zdecydowanie odrzuciła” oskarżenia zawarte w

raporcie. „Każde oskarżenie o odstępstwo od prawa lub dyrektyw [wojskowych] zostanie dokładnie zbadane, a w razie potrzeby zostaną podjęte dalsze działania. Oskarżenia o celowe strzelanie do cywilów przedstawione w artykule nie odpowiadają sytuacji na miejscu” – napisano.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu i minister obrony Israel Katz potępił raport, nazywając go „krwawym oszczerstwem” wobec Sił Obronnych Izraela (IDF). „IDF działa w trudnych warunkach przeciwko terrorystycznemu wrogowi, który miesza się z ludnością cywilną” – głosi oświadczenie. „Żołnierze IDF otrzymują jasne rozkazy, aby nie krzywdzić niewinnych cywilów i działają zgodnie z nimi”.

Według dziennika „Haaretz” rzecznik generalny sił zbrojnych nakazał Mechanizmowi Oceny Ustalającej Fakty Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych, który bada incydenty mogące wiązać się z potencjalnymi naruszeniami prawa wojennego, przeprowadzenie dochodzenia w sprawie podejrzeń o zbrodnie wojenne w tych miejscach pomocy humanitarnej.

Jeden z autorów raportu, Nir Hasson, powiedział telewizji Al Jazeera, że „izraelska dyrektywa nakazująca strzelanie do cywilów jest częścią metody „kontroli” osób poszukujących pomocy humanitarnej. „To w zasadzie praktyka kontrolowania tłumu za pomocą otwierania ognia. Jeśli chcesz, żeby tłum uciekł z jakiegoś miejsca, strzelasz do niego, nawet jeśli wiesz, że jest nieuzbrojony. Używasz ognia, żeby przemieścić ludzi z jednego punktu do drugiego” – powiedział z Zachodniej Jerozolimy. Chociaż dziennikarz i jego koledzy nie znają nazwiska dowódcy, który mógł wydać taką dyrektywę, Hasson stwierdził, że prawdopodobnie zajmowałby on wysokie stanowisko w armii.

Mimo takich praktyk w tych miejscach, większość Izraelczyków i żołnierzy armii nadal wierzy, że wojna w Strefie Gazy jest sprawiedliwa, choć w tym przekonaniu pojawiają się pewne pęknięcia – uważa dziennikarz. „Coraz więcej ludzi zadaje

sobie pytanie, czy ta wojna jest konieczna, ale także, jaką cenę humanitarną płaci ludność Gazy za tę wojnę” – powiedział.

GHF prowadzi cztery placówki w Strefie Gazy – jedną w centrum i trzy na południu – a ataki na osoby poszukujące pomocy humanitarnej nasiliły się po zniesieniu blokady izraelskiej i rozpoczęciu przez Fundację dystrybucji żywności pod koniec maja. W piątek lekarze poinformowali, że sześć osób zginęło w strzelaninie, gdy próbowały zdobyć jedzenie w południowej części Strefy Gazy.

GHF spotkało się z ostrą krytyką ze strony organizacji pomocowych, w tym Organizacji Narodów Zjednoczonych, za „przekształcanie” artykułów pierwszej potrzeby w broń. „Nie potrzebujemy raportu tego rodzaju, aby uznać, że doszło do masowych naruszeń prawa międzynarodowego [w Gazie]” – powiedział Sekretarz Generalny ONZ Antonio Guterres w odpowiedzi na pytanie Al Jazeera dotyczące raportu Haaretz. „A gdy dochodzi do naruszenia prawa międzynarodowego, musi być odpowiedzialność” – dodał na konferencji prasowej w Nowym Jorku.

W piątek inna organizacja charytatywna Lekarze bez Granic, znana pod francuskimi skrótami MSF, nazwała punkty dystrybucji pomocy GHF „rzezią zamaskowaną pod pretekstem pomocy humanitarnej”.

Jak podało Ministerstwo Zdrowia Gazy, odkąd Izrael rozpoczął wojnę w Strefie Gazy w październiku 2023 r., w izraelskich atakach zginęło co najmniej 56 331 osób, a 132 632 zostało rannych.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: Al-Jazeera

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)